

KS. MAREK T. ZAHAJKIEWICZ – LUBLIN

ZBIORY KOŚCIELNE WARTOŚCI ZNANE I NIEZNANE

Wielki nasz historyk końca średniowiecza Jan Długosz w „Liście dedykacyjnym” umieszczonym na początku dzieła: *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego* podkreśla znaczenie przekazów pisemnych powiadając: „dzieła ludzkie są i przypadkowe, i przemijające, pomniki zaś pisane swoją trwałością współzawodniczą z nieśmiertelnością”. W innym znowu miejscu pisze: „zapiski, ten jedyny sposób zabezpieczenia czynów i dzieł ludzkich”. Od wieków starano się więc o przechowywanie tych „pomników” czasu minionego. Badacz pochylający się nad przeszłością powinien sięgnąć do nich, by móc powtórzyć za Długoszem: „to co było po kościołach, składach oraz różnych miejscach rozproszone, to starałem się zebrać”¹. Ze słów cytowanego powyżej uczonego kanonika krakowskiego wynika, że Kościół już od dość dawna partycypuje w przechowywaniu tych skarbów kultury. To między innymi uzasadnia naszą refleksję nad polskimi zbiorami kościelnymi.

1. SIEĆ ARCHIWÓW I BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH W POLSCE

Powstanie najstarszych zbiorów kościelnych na terenie Polski jest datowane na okres umacniania się w średniowieczu procesu chrystianizacyjnego i kształtowania się struktur organizacyjnych Kościoła lokalnego. Stwierdzenie to szczególnie dotyczy bibliotek, których zaczątkiem były sprowadzane z zagranicy rękopisy niezbędne do pracy duszpasterskiej. Zachował się nawet inwentarz Biblioteki Kapitulnej w Krakowie (1110). Również wzorem Europy Zachodniej także w średniowiecznym Kościele polskim zaczęto tworzyć archiwa. Powyższe zasoby biblioteczne i archiwalne były ulokowane przy katedrach, kolegiatach, w klasztorach, jak i w innych kościołach. W ciągu wieków ulegały

¹ J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1961, ks. 1-2, s. 69, 70, 76.

one sporym przemianom zarówno pod względem ich ulokowania, jak i zasobów samych zbiorów. Biblioteki zazwyczaj związane były z ważniejszymi ośrodkami intelektualnymi, na ogół ze szkołami różnego typu, jak i znaczniejszymi ośrodkami duszpasterskimi. Archiwa, jako instytucje przechowujące akta, często o bardzo ważnym znaczeniu, istniały z nakazu prawa kościelnego głównie w centralnych ośrodkach administracji diecezjalnej i zakonnej. Do tego należy doliczyć dziesiątki archiwów w mniejszych jednostkach (parafia, klasztor). Zresztą identyczna sytuacja istniała kiedy mówimy o bibliotekach. W średniowieczu istniało przekonanie, że do dobrego funkcjonowania szczególnie klasztorów konieczne jest między innymi zorganizowanie biblioteki. Mówiono obrazowo, że brak biblioteki jest niczym twierdza bez uzbrojenia. Utało się też powiedzenie: „*Clastrum sine armario est quasi castrum sine armamentario*”.

Rozporządzenia władz kościelnych zawsze zobowiązywały do odpowiedniego i w dogodnym miejscu przechowywania głównie podstawowych dokumentów. Znalazło to wyraz również w ostatnim *Codex iuris canonici* (1983). Otóż w Księdze II w części 2 jest artykuł 2 zatytułowany: „*De cancellario aliisque notariis et de archivis*” (kanony 482-491). Ustawodawca wyraźnie zobowiązuje: „w każdej kurii, w miejscu bezpiecznym, należy urządzić archiwum” (kanon 486 § 2). Jeszcze raz kanon 491 nakłada na biskupa troskę o archiwa i sporządzanie inwentarzy: „Biskup diecezjalny winien zatroszczyć się także o utworzenie archiwum historycznego”. Kodeks więc wyraźnie nakazuje należyte przechowywać, obok dokumentów potrzebnych w bieżącym zarządzaniu daną jednostką kościelną, wszystko to, co ma wartość dla kultury i historii.

Prawo do prowadzenia własnych bibliotek i archiwów zostało zagwarantowane Kościołowi w Polsce mocą „Ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego” (Roz. 8 art. 50). Każda więc diecezja zobowiązana jest do zorganizowania własnego archiwum. Po reorganizacji Kościoła katolickiego w Polsce z 1992 r. posiadamy 13 metropolii, 27 diecezji, 1 ordynariat polowy; 1 metropolię i diecezję dla wiernych obrządku wschodniego. W sumie ostatnio powstało 14 nowych diecezji. W tych ostatnich jednostkach utworzono nowe struktury administracyjne, a między innymi zaczęły powstawać archiwa. Należy sądzić, że zainteresowania badaczy przeszłości zasadniczo budzić będą archiwa posiadające bogate i dawne zasoby, a więc diecezji powstałych w okresie wcześniejszym. Ponadto na terenie Polski istnieje 56 zakonów i zgromadzeń męskich i 119 żeńskich. Pamiętać należy, że niektóre z nich mają czasami więcej jak jedną prowincję. Nie można pominąć struktur zakonnych szczególnie mających na naszym terenie wielowiekową tradycję i związanych z naszymi dziejami i kulturą. Na skutek tego ich zbiory archiwalne są niejednokrotnie ważnym obiektem dla zainteresowań badawczych.

Natomiast znaczniejsze zasoby biblioteczne są przeważnie ulokowane przy seminariach duchownych zarówno diecezjalnych jak i zakonnych (seminariów duchownych w Polsce jest przeszło 80). Niektóre z tych zasobów liczą blisko sto

tysięcy woluminów (np. biblioteka seminaryjna w Olsztynie, Poznaniu, Sandomierzu, Tarnowie, Włocławku). Do bibliotek kościelnych zalicza się również zbiory wyższych uczelni katolickich takich jak: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet im. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Wydziałów Teologicznych w: Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu. Jednak zbiory biblioteczne tych wyższych uczelni współpracujących z innymi tego typu placówkami państwowymi i prywatnymi są bardziej znane i lepiej dostępne. Równocześnie są na ogół uwzględniane przy charakteryzowaniu bibliotek uniwersyteckich.

2. PROBLEMY STOJĄCE PRZED OSOBAMI ZAINTERESOWANYMI KOŚCIELNYMI ARCHIWAMI I BIBLIOTEKAMI

Badacz przeszłości sięgający do kościelnych zasobów szczególnie archiwalnych napotyka na szereg problemów. Zasoby te należą do najstarszych w Polsce, ale z drugiej strony trzeba być świadomym strat dokonanych na przestrzeni wieków. Były dewastowane w czasie wojen i klęsk elementarnych, a w głównej mierze ucierpiały w okresie rozbiorów. Również przenoszono je, łączono lub dzielono w momentach reorganizacji administracji kościelnej. Wszystko to w sumie znacznie zubożyło te zasoby. Jednak to co pozostało jest znaczące.

Drugim problemem jest brak pogłębionych i kompleksowych opracowań o tych archiwach i bibliotekach. To wpływa na słabą znajomość tych zasobów przez badaczy. Jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym ogólnego zestawienia polskich zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych, a w tym i kościelnych, dokonał E. Chwalewik². Naturalnie obecnie ta pozycja jest dezaktualizowana ze względu na zniszczenia głównie wojenne i zmianę granic Polski, ale daje pewną orientację w poniesionych stratach. W latach siedemdziesiątych podstawowe informacje o poszczególnych zbiorach kościelnych zaprezentowali w swoich publikacjach: S. Librowski, R. Nir i L. Grzebień³. Wreszcie w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL w Lublinie podjęto inicjatywę przygotowania w miarę możliwości dobrego informatora o zbiorach kulturalnych Kościoła katolickiego w Polsce. Dzięki wysiłkom przede wszystkim dr Marii Dębowskiej otrzymujemy minimum niezbędnych wiadomości łącznie z podstawową bibliografią o poszczególnych zasobach. Ma być to pierwsze tak obszerne i w miarę możliwości całościowe opracowanie

² E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. 1-2, Warszawa 1926-1927.

³ S. Librowski, *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, kol. 877-886; L. Grzebień, *Biblioteki kościelne (w Polsce)*, tamże, t. 2, fol. 505-510; R. Nir, *Informator o archiwach, bibliotekach i zbiorach kościelnych w Polsce. Archiwa*, „Chrześcijanin w świecie”, 54 (1977) s. 63-86.

kościelnych zasobów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych. Zaś *novum* tych opracowań to uwzględnienie w takim szerokim zakresie zbiorów zakonów męskich i żeńskich⁴. Ponadto należy pamiętać, że wspomniany powyżej Ośrodek, powołany do istnienia jeszcze w grudniu 1956 r. w KUL w porozumieniu z Konferencją Episkopatu Polski, urządza spotkania i sympozja dla pracowników polskich kościelnych jednostek gromadzących zbiory kulturalne. Celem tej działalności jest dobre zorganizowanie tych jednostek. Natomiast znany w Polsce i poza jej granicami organ Ośrodka: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (72 tomy wydane od 1959 r.) wydrukował już szereg większych i mniejszych opracowań poświęconych między innymi polskimi kościelnymi zasobom archiwalnym i bibliotecznym (inventarze, charakterystyki i spisy poszczególnych zbiorów itp.). Pomimo tych wysiłków nie posiadamy jeszcze dostatecznej znajomości kościelnych zasobów archiwalnych i bibliotecznych.

Wreszcie trzecim istotnym problemem dla osób zainteresowanych głównie kościelnymi zasobami archiwalnymi jest czasami brak odpowiedniej wiedzy z zakresu przeszłości Kościoła w Polsce. Zdaniem wytrawnego znawcy kościelnych zasobów archiwalnych jest to potrzeba dysponowania „koniecznymi wiadomościami o organizacji różnych kościelnych urzędów w okresie staropolskim, o systemie ich kancelaryjnego urzędowania, o kancelaryjnej produkcji aktowej i ich treści oraz o zawartości dzisiejszych archiwów kościelnych”⁵. Dlatego też ks. prof. H. Wyczawski, opierając się na literaturze fachowej, a głównie na własnych doświadczeniach badawczych, wydał specjalny podręcznik, z którego właśnie zacytowaliśmy powyższe słowa.

3. CHARAKTERYSTYKA ZASOBÓW

Pomimo trudności wyżej wspomnianych, a głównie wynikających z niedostatecznego jeszcze uporządkowania zasobów i sporządzenia dokładnego opisu, należy być świadomym ich wartości historycznej i kulturalnej. Obecnie wydaje się być rzeczą łatwiejszą charakterystyka kościelnych zasobów bibliotecznych.

⁴ Do tej pory ukazały się już: M. Dębowska, J. Giełła, *Informator o muzeach kościelnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 63 (1993) s. 313-378; M. Dębowska, *Informator o archiwach Kościoła katolickiego w Polsce. Archiwa diecezjalne i archiwa kapituł katedralnych*, tamże, 64 (1995) s. 365; t a ż, *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce*, „Biuletyn Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie”, 1997, nr 3, s. 36-50, 98-106; t a ż, *Informator o archiwach zakonnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 68 (1997) s. 15-99. Ponadto ks. dr W. Żurek przygotowuje informator o bibliotekach kościelnych w Polsce (również do czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”).

⁵ H. E. W y c z a w s k i, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 5.

Od XIX w. księgozbiory seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych zaczęły stawać się w pewnym sensie najbardziej uprzywilejowanymi tego typu zbiorami kościelnymi. Włączano do nich biblioteki kapitulne, a nawet parafialne. W większości wypadków księża zapisują testamentami swoje księgozbiory tymże bibliotekom. Na skutek tego ich zbiory są systematycznie powiększane. Służą jako pomoc naukowa do studiów głównie filozoficzno-teologicznych, ale też i innych działów humanistyki. Szereg placówek posiada cenne starodruki. Również są w posiadaniu czasopism, a w tym rzadkich egzemplarzy prasy lokalnej. W księgozbiorach tych można również odnaleźć cenne rękopisy. Chociaż w wypowiedzi naszej ograniczymy się do ważniejszych bibliotek, to nie można lekceważyć tych mniejszych ulokowanych po parafiach i klasztorach. Jak wykazały ostatnie badania w tych mniejszych jednostkach można czasami spotkać np. ciekawe egzemplarze starodruków, czy mniej znanych wydawnictw⁶. Problem bogactwa bibliotek kościelnych i ich znaczenia dla kultury głównie w okresie książki rękopiśmiennej poruszył w swoich badaniach prof. E. Potkowski⁷.

Natomiast charakterystyka polskich kościelnych zasobów archiwalnych jest jeszcze obecnie rzeczą trudną głównie ze względu na stan ich opracowań. Już w XIX w. nastąpiły istotne zmiany w funkcjonowaniu tych archiwów polegające głównie na ich komasowaniu. Zaczęto tworzyć archiwa centralne. W momencie powstawania nowych jednostek administracji kościelnej i kasaty klasztorów, gromadzono często po kilka zespołów archiwalnych. Nawet naruszano dawne zespoły mieszając je. To wszystko utrudniało orientację kwerendzistom. Od końca XIX w. można było spotkać osoby, które poznawszy dobrze dane archiwum, służyły pomocą historykom w ich poszukiwaniach. Jednak dopiero w okresie międzywojennym zaczęto przekształcać archiwa kościelne w placówki naukowe. Postęp na polu archiwoznawstwa obejmujący w zasadzie wszystkie archiwa kościelne nastąpił po II wojnie światowej.

Archiwa diecezjalne posiadają głównie zespoły akt wytworzonych przez centralne urzędy kościelne, które funkcjonowały na przestrzeni dziejów. Ponadto w tych jednostkach zgromadzono w większości wypadków archiwa kapituł katedralnych i kolegiackich, a czasami skasowanych klasztorów. Gromadzi się stare księgi z archiwów parafialnych, głównie księgi metrykalne. Historykowi przyjdzie również sięgnąć do centralnych archiwów zakonnych funkcjonujących w poszczególnych prowincjach. Zawierają one często archiwa prowincji zniesionych i archiwa poszczególnych klasztorów. Trafiają się również

⁶ Szereg prac magisterskich i doktorskich z tego zakresu powstało w KUL. Np. na seminarium z historii Kościoła pod moim kierunkiem pisząc nawet na temat dziejów parafii w miarę możliwości uwzględnia się zagadnienie bibliotek kościelnych. Biblioteka KUL prace dyplomowe.

⁷ E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984.

archiwalia z dawnych polskich terenów kresowych. Bogactwo zarówno archiwów diecezjalnych, jak i zakonnych zależy w głównej mierze od czasu powstania danej jednostki administracji kościelnej – diecezji czy prowincji. Najbogatsze są archiwa diecezji powstałych jeszcze w okresie przedrozbiorowym. Analogicznie można mówić o bogactwie archiwum zakonu sięgającego korzeniami też tego okresu czasu. W poszczególnych archiwach mogą być przechowywane np. dokumenty z terenu innego aniżeli dana diecezja. Nawet może istnieć to w takim wypadku, gdy i w przeszłości dany teren nie wchodził w skład diecezji (np. Archiwum Metropolitalne w Częstochowie posiada akta Konsystorza Generalnego w Kaliszu lat 1818-1887). Czasami w archiwach kościelnych są akta niezwiązane z działalnością Kościoła (np. Archiwum Metropolitalne w Częstochowie przechowuje między innymi archiwalia z pozyskanych archiwów podworskich). Ewentualnie przechowywane są dokumenty, przepisy prawne władz świeckich, np. wypisy z dzienników urzędowych. Badacze szczególnie zainteresowani dziejami średniowiecznej i w ogóle przedrozbiorowej Polski nie mogą zignorować zasobów archiwów kościelnych. Bogato prezentuje się w tym względzie zawartość archiwów Krakowa. Dotyczy to zarówno szeregu istniejących tam archiwów zakonnych, jak przede wszystkim archidiecezji krakowskiej (Archiwum Kurii Metropolitalnej i Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie). Należy bowiem pamiętać o rozległym terytorium tej diecezji w latach przedrozbiorowych i pozycji zajmowanej przez biskupa krakowskiego w państwie. Dlatego też biorąc pod uwagę ten ostatni aspekt znajdziemy między innymi w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie akta dotyczące świeckiej władzy biskupów. Naturalnie w tym względzie również bogato reprezentuje się Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, ponieważ należy brać pod uwagę pozycję zajmowaną w Kościele i państwie przez prymasa. W tym ostatnim archiwum są unikalne archiwalia dotyczące pierwszych lat zarówno działalności Kościoła na naszym terenie, jak i funkcjonowania samego państwa. W tym miejscu warto zaznaczyć, że na przykładzie archiwum gnieźnieńskiego można sobie dobrze wyobrazić zawartość starego i zasobnego archiwum kościelnego. Zawiera ono obok archiwów dawnych konsystorzów i kurii metropolitalnej, zbiory kapituły metropolitalnej, seminarium duchownego, akta parafialne i archiwum sądów kościelnych. W tym ostatnim wypadku, biorąc pod uwagę kompetencje sądów kościelnych w okresie przedrozbiorowym, otrzymujemy sporo materiału źródłowego również odnośnie do spraw karnych, majątkowych, a nade wszystko małżeńskich. Mówiąc o kościelnych zasobach archiwalnych gnieźnieńskich i krakowskich podkreśliliśmy ich bogactwo i różnorodność wpływającą między innymi nie tylko z dawnego istnienia samych diecezji, ale również z pozycji zajmowanej przez miejscowych ordynariuszy w hierarchii kościelnej i w państwie. Powyższe stwierdzenie można rozciągnąć w pewnym sensie na inne zasoby archiwalne diecezji funkcjonujących jeszcze w okresie staropolskim. Przecież i tamci biskupi byli senatorami i zajmowali eksponowa-

ne stanowiska w państwie. Również brali udział w szeregu czynności międzynarodowych, w poselstwach i podróżach zagranicznych. Biskupi byli często ludźmi zasłużonymi dla kultury. Również podobne funkcje państwowe pełnili i inni duchowni, po których pozostały archiwalia. Np. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie zawiera dokumenty dotyczące dawnych diecezji pruskich, jak również Prus Książęcych i Zakonu Krzyżackiego. Również są tutaj rękopisy kanoników i biskupów warmińskich zasłużonych dla nauki i kultury (np. pisma astronoma Mikołaja Kopernika, korespondencja humanisty biskupa Jana Dantyszka, pisma teologa Stanisława kardynała Hozjusza, historyka Marcina Kromera, autografy literackie Ignacego Krasickiego). W archiwach kościelnych przechowywane są zbiory starych map i pieczęci. Sporo materiału źródłowego dotyczącego ziem kresowych dawnej Rzeczypospolitej dostarczają resztki archiwów kościelnych: z Pińska (obecnie w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie), Łucka na Wołyniu (fragmenty tych archiwaliów są porządkowane i opracowywane obecnie w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL w Lublinie). Również Archiwum Diecezjalne w Siedlcach posiada część archiwaliów z dawnej diecezji łuckiej (jest to zespół konsystorza janowskiego liczący 104 tomy od 1469 r.). Nade wszystko należy wymienić Archiwum Archidiecezji Lwowskiej. Te ostatnie archiwalia odbyły pewnego rodzaju dłuższą „wędrówkę”. Mianowicie w 1946 r. poważną część tego zasobu udało się wywieźć ze Lwowa (Archiwum Archidiecezjalne Obrządku Łacińskiego we Lwowie). Początkowo archiwalia przechowywano głównie w Tarnowie, a później abp E. Baziak zdeponował całość w KUL. Kolejno znalazły pomieszczenie w Lubaczowie, a ostatnio zostały przeniesione do Krakowa. Powyższe archiwalia są niezastąpionym źródłem do dziejów głównie Kościoła na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Również powyższe fragmentaryczne archiwalia, jak i zasoby archiwów diecezji położonych wzdłuż naszej granicy wschodniej, czy archiwa centralne zakonów dawniej działających na ziemiach kresowych, dostarczają sporo materiału do zagadnienia z pogranicza styku różnych wyznań i kultur. Np. Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie zawiera materiały do: unii kościelnej z Kościołami wschodnimi, do protestantyzmu, sekt i wyznań niechrześcijańskich i jest dział dotyczący prawosławia.

Żywe zainteresowanie budzą tematy z zakresu szeroko pojętej kultury. W związku z tym mówi się o różnych wpływach, powiązaniach, czy kręgach kulturalnych. W poszukiwaniu materiału źródłowego do tych tematów warto sięgnąć do zasobów kościelnych, zarówno archiwalnych jak i bibliotecznych. Niezmiernie ciekawe są wyniki przeprowadzonej kwerendy np. przez ks. W. Danielskiego w zbiorach kościelnych (przede wszystkim biblioteki, ale i archiwa, a także muzea). Zajął się polskimi średniowiecznymi rękopisami liturgicznymi. Ustalił 839 przedtrydenckich rękopisów istniejących w Polsce, z czego aż 752 to kodeksy pochodzenia rodzimego, a 87 jest proveniencji zagranicznej. Wspomniany badacz sporządził katalog kartkowy i scharakteryzował te zbio-

ry⁸. Oparcie się więc na zasobach kościelnych zbiorów dało materiał źródłowy do przeprowadzenia szeregu ciekawych analiz nie tylko religijnych, ale również znalezienia wzajemnych wpływów kręgów kulturalnych itp.

Analogicznie do zabytków liturgicznych można wskazać na ciekawe muzykalia przechowywane w archiwach i bibliotekach kościelnych. Zostały one już częściowo opracowane po II wojnie światowej⁹.

Tak jak powyżej przy omawianiu bibliotek, tak i obecnie stwierdzamy, że zwrócenie uwagi na centralne archiwa kościelne nie oznacza lekceważenia mniejszych jednostek (dziesiątków archiwów parafialnych i klasztornych). W tym względzie można sięgnąć do ciekawego artykułu Z. Krupskiej dającego spojrzenie na bogactwo i znaczenie archiwów parafialnych¹⁰. Nie wszystkie te małe zasoby zostały przeniesione do archiwów centralnych, tj. diecezjalnych, czy w wypadku zakonów do archiwów poszczególnych prowincji. Tymczasem te małe zasoby są świadectwem nie tylko życia religijnego danej społeczności lokalnej, ale są równocześnie źródłem wiadomości dla zainteresowanych innymi aspektami przeszłości. To wszystko może uzupełnić informacje czasami zdekompletowanych akt przechowywanych w archiwach państwowych.

Niniejsza wypowiedź została zatytułowana: „Zbiory kościelne – wartości znane i nieznanne”. Część bowiem zasobów bibliotecznych i archiwalnych została uporządkowana i opracowana, a inne są dopiero na etapie prac wstępnych. Część tych zasobów doczekała się mniejszych czy większych publikacji, a inne są jeszcze zapomniane. Często nawet jest słaba jeszcze orientacja w sieci rozmieszczenia samych archiwów i bibliotek kościelnych. Różne są przyczyny takiego stanu rzeczy. Pomimo tego wydaje się być słusznym stwierdzenie, że kościelne zasoby archiwalne i biblioteczne zawierają ważne zabytki nie tylko dla poznania przeszłości Kościoła, ale i dla Polski, jak i dla kultury szeroko pojętej. Obecny stan ich opracowań uniemożliwia jeszcze dokładne wytypowanie najciekawszych np. dokumentów, czy zbiorów do objęcia ich tzw. programem „Pamięć świata” finansowanym przez UNESCO. Jednak w oparciu o dotychczasowe rozeznanie można już zastanawiać się nad problemem przedstawienia pewnych propozycji na listę światową, krajową, ewentualnie regionalną. Do takich tematów ważnych do opracowania można zaliczyć np. kodeksy liturgiczne, muzykalia, archiwalia ludzi zasłużonych dla nauki i kultury (Koper-

⁸ W. Danielski, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, Lublin 1997 s. 32. Również w jednym z artykułów zwróciłem uwagę na źródła do badań nad liturgią zawarte w zasobach kościelnych zob. M. T. Zahajkiewicz, *Źródła i badania dziejów średniowiecznej liturgii w Polsce*, „Studia Warmińskie”, 27 (1990) s. 67-88.

⁹ Np. ostatnia pozycja: J. Pikulik, *Święty Wojciech w polskiej muzyce średniowiecznej*, Warszawa 1996.

¹⁰ Z. Krupsk a, *Kancelaria i dokumentacja parafii rzymskokatolickich diecezji południowo-wschodnich z okresu zaborów i II Rzeczypospolitej*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, 4 (1994) s. 233-249.

nik, Krasicki), archiwalia z okresu początków Kościoła w Polsce i w ogóle naszej państwowości, głównie przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, archiwalia dotyczące styku kultur (Wschód i Zachód), a przechowywane w archiwach kościelnych wzdłuż naszej granicy wschodniej, archiwalia dotyczące działalności kulturalnej, oświatowej i gospodarczej zakonów (np. cystersów, dominikanów, franciszkanów), czy wreszcie zasoby dotyczące funkcjonowania szkolnictwa, a może czasami zbiory takie jak kartograficzne i pieczęci.

KIRCHLICHE SAMMLUNGEN – BEKANNTE UND UNBEKANNTE WERTE

ZUSAMMENFASSUNG

Ein Teil der Bibliotheks- und Archivbestände ist bis jetzt geordnet und bearbeitet worden, andere Teile befinden sich erst in der Phase der Vorarbeiten. Manche Bestände sind als mehr oder weniger umfangreiche Publikationen erschienen, andere sind immer noch unbekannt. Oft orientiert man sich sogar schwach im Netz der Verteilung der Archive und kirchlicher Bibliotheken selbst. Die Ursachen dieses Sachverhaltes sind unterschiedlich. Trotzdem scheint die Behauptung berechtigt zu sein, dass die kirchlichen Archiv- und Bibliotheksbestände wichtige Denkmäler enthalten.

Sie sind wichtig nicht nur für das Kennenlernen der Vergangenheit der Kirche, sondern auch für Polen und für die Kultur im weitesten Sinne des Wortes. Ihr jetziger Bearbeitungszustand macht es noch nicht möglich, die interessantesten Dokumente oder Sammlungen auszuwählen, damit sie in das sog. von der UNESCO finanzierte Programm „Andenken der Welt“ einbezogen werden können. Unter Berücksichtigung der bisherigen Erkenntnisse kann jedoch schon die Möglichkeit der Vorstellung mancher Vorschläge für die Welt-, Inlands- oder regionale Liste in Erwägung gezogen werden.

Zu den für die Bearbeitung wichtigen Themen können z.B. folgende Archivalien gezählt werden: liturgische Kodexe, Musikalien, Archivalien der Menschen, die sich um die Wissenschaft und Kultur Verdienste erworben haben (Kopernik, Krasiński), die hauptsächlich im Archidiözesanarchiv in Gnesen aufbewahrten Archivalien aus der Zeit der Anfänge der Kirche in Polen und unseres Staatswesens überhaupt, die die Berührung zweier Kulturen (Ost und West) betreffenden in kirchlichen Archiven längs unserer Ostgrenze aufbewahrten Archivalien, die die Kultur-, Bildungs- und wirtschaftliche Tätigkeit der Orden betreffenden Archivalien (z.B. Zisterzienser, Dominikaner, Franziskaner), schließlich die das Funktionieren des Schulwesens betreffenden Bestände oder zuweilen Karten- und Siegel Sammlungen.

Übersetzt von Jolanta Janoszczyk